

Pocztą Czytelników - na marginesie wydarzeń

Zatem mamy absolutne niezrozumienie, więc też lekceważenie, a w końcu aprobatę tego zła, które - chyba ironicznie - nazwano dobrą zmianą. Już kiedyś o tym wspominałam, ale problem narasta i chyba właśnie teraz będą potrzebne znacznie częstsze przypominałki oraz tłumaczenia tzw. trudnej rzeczywistości.

Dobrze by było, gdyby nasi Czytelnicy zechcieli podyskutować o tym, co znaczy chamstwo, a co obecnie wcale już chamstwem nie jest, lecz zwykłą zmianą obyczajów, słusznym wyzbywaniem się zbyt sztywnych form, norm, staroświeckiej i męczącej elegancji, jak też niektórych tradycji. Tak zwany postęp łatwo eliminuje dawną ogładę, więc jej całkowite odrzucenie jest tylko kwestią czasu, przekonań itp. Czyli że wszelka kindersztuba musi trafić do kosza? A czemu by nie - skoro jest aż tak bezsensownym przeżytkiem i zbędnym utrudnianiem życia.

Przy okazji warto zwrócić uwagę na różnice w rozumieniu pojęć takich, jak choćby PROSTOTA i PROSTACTWO, lub LEKCEWAŻENIE - POBŁAŻANIE - RACJA -AKCEPTACJA i podobne. Być może ktoś uzna, że szkoda na to czasu, ale gdyby jednak zechciał napisać parę zdań, które wzbogacą naszą wymianę poglądów - będziemy bardzo wdzięczni.

Serdecznie zachęcam

Barbara Sz-M